



Przedmiot symulacji w wyrokach Trybunału Roty Rzymskiej wydanych w 2012 roku, opublikowanych w „Romanae Rotae Decisiones” w 2018 roku

Subject of simulation in the judgments of the Tribunal of the Roman Rota
rendered in 2012, published in the „Romanae Rotae Decisiones” in 2018

ks. Paweł Kasperowicz

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Szkoła doktorska

ORCID 0000-0003-3360-1438

e-mail: pakasperowicz@gmail.com

Streszczenie: W niniejszym opracowaniu Autor zaprezentował wyniki badań nad przedmiotem symulacji w wyrokach rotalnych wydanych w 2012 roku, opublikowanych w „Romanae Rotae Decisiones” w 2018 roku. W kwestii dobra potomstwa wykazał, iż sędziowie rotalni stoją na stanowisku trwałości wykluczenia. Niektórzy ponensi wiązali dobro wiary z dobrem potomstwa. W obszarze dobra małżonków w wywodach części *in iure* bazowali na doktrynie Soboru Watykańskiego II. Wreszcie, co do dobra sakramentu optowali za tezę, iż wpisuje się ono w istotę małżeństwa.

Słowa kluczowe: symulacja, dobro wiary, dobro sakramentu, wierność, nierozzerwalność, dobro małżonków, dobro potomstwa, Romanae Rotae Decisiones

Abstract: In the paper presented, the author showed the results of a study on the subject of simulation in rotal judgments rendered in 2012, published in Romanae Rotae Decisiones in 2018. On the issue of the good of the offspring, he showed that rotal judges took the position of the permanence of exclusion. Some ponens linked the good of faith to the good of offspring. In the area of the good of the spouses, they relied on the doctrine of the Second Vatican Council in arguing the *in iure* part. Finally, as regards the good of the sacrament, they opted for the thesis that it is part of the essence of marriage.

Keywords: simulation, good of faith, good of the sacrament, fidelity, indissolubility, good of the spouses, good of offspring, Romanae Rotae Decisiones

Treść: Wstęp. 1. Małżeństwo. 2. Istotne przymioty. 3. Istotne elementy małżeństwa. 3.1. Wykluczenie dobra potomstwa. 3.2 Wykluczenie dobra małżonków. 4. Istotne

przymioty małżeństwa. 4.1 Wykluczenie dobra wierności. 4.2 Wykluczenie dobra sakramentu. Zakończenie.

Wstęp

W kanonicznym porządku prawnym gdy mówimy o symulacji, wówczas mamy na myśli fakt, w którym wewnętrzna zgoda nie odpowiada słowom lub znakom użytym przy zawieraniu małżeństwa (kan. 1101 § 1 KPK/83). Innymi słowy, gdy strona umowy oświadczy, że nie zamierzała swoją wolą tego, co zamanifestowała na zewnątrz słowami, prowadzi to do przekonania, że akt był symulowany. Z treści kan. 1101 § 2 KPK z 1983 r. wynika, że przedmiotem symulacji może być samo małżeństwo, jego istotne przymioty bądź jego istotne cele. Do problematyki przedmiotu symulacji odnieśli się audytorzy rotalni w badanych wyrokach wydanych w 2012 roku, a opublikowanych w „Romanae Rotae Decisiones” w 2018 roku.

1. Małżeństwo

W rozstrzygnięciu c. Bottone z 8 marca 2012 roku rozważając zagadnienie symulacji w części *in iure* uwydatniono w sposób szczególny walor woli nupturientów w zawarciu związku. Przypomniano, że zgodnie z rozwiązaniami systemowymi kanoniczne małżeństwo generuje zgoda stron (kan. 1057 KPK/83), która jest aktem woli determinowanym ludzkim intelektem. Dysponując takimi założeniami wyjaśniono, iż w przypadku symulacji proces ten jest zaburzony, gdyż ten kto na zewnątrz wyraża zgodę, a nie wyraża jej w sferze wewnętrznej, tym samym zawierają umowę małżeńską nieważnie. W tym kontekście spostrzeżono, iż w orzecznictwie Roty Rzymskiej konsekwentnie utrzymuje się, że idzie o pozytywny akt woli, który zmierza do określonego celu, który sprowadza się do zawarcia nieważnego małżeństwa. Wyjaśniono, iż w formie symulacji całkowitej chodzi o intencję charakteryzującą się tym, że nupturienci postanawiają

wyrzec się samego małżeństwa. Innymi słowy, ta postać występuje tylko wówczas, gdy osoba nie chce zawrzeć umowy w sposób zupełny¹.

2. Istotne przymioty małżeństwa

W wyroku c. Arokiaraj z 12 marca 2012 roku, odwołując się do kan. 1056 KPK/83, wskazano, iż istotnymi przymiotami są jedność i nierozzerwalność. Te zaś, według ponensa, w naturalnym porządku oznaczają zjednoczenie mężczyzny i kobiety, które w małżeństwie ochrzczonych uzyskują specjalne wzmocnienie na mocy charakteru sakramentalnego². Z kolei w uzasadnieniu *in iure* wyroku c. Caberletti z 22 maja 2012 roku nawiązując do doktryny św. Augustyna spostrzeżono, iż z prawnego punktu widzenia nierozzerwalność małżeństwa zbiega się z *bonum sacramenti*³. Powołując się na Katechizm

¹ DEC. c. BOTTONE z 8.03.2012 r., RRD 104 (2012), n. 3, s. 43: „Matrimonium perficitur consensu, qui est actus voluntatis animo elicited, ita ut qui externe consensum exprimit sed animo non consentit, invalide contrahat (...) Jurisprudencia Rotae Romanae constanter tenuit actum voluntatis, quo nupturiens statuit vel ipsum matrimonium vel proprietates essentielles denegare, aliquid positivum esse debere, a determinata persona procedens, neque in mera intentionis absentia vel simplici consensus defectu consistens (...)”.

Por. *Tamże*, n. 4, s. 43: „Simulatio totalis esse potest, si quis matrimonium ipsum non vult, vel partialis quando quis matrimonium vult sed aliqua essentiali proprietate privatum (...)”.

Por. *Tamże*, n. 5, s. 44: „Simulationis causa proportionala et impellens esse debet, ut simulans, attentis eiusdem indole, animo et circumstantiis, ad ritum matrimoniale fictum perficiendum duci possit. Causa simulandi semper praevalere debet causae contrahendi, quia homo numquam agit sine proportionala causa et simulans consensum in matrimonio, quod externe affirmat, causa motiva maioris momenti impelli debet, ut positivo voluntatis actu interne deneget, quod externe ostendit”.

² Por. DEC. c. AROKIARAJ z 12.03.2012 r., n. 4, s. 51: „Si de proprietatibus essentialibus agimus, nos referre debemus ad can. 1056, qui duas indicat, unitatem nempe et indissolubilitatem: istae iam in ordine naturali unionem connotant maris et feminae, atque in matrimonio baptizatorum vi sacramenti peculiarem corroborationem consequuntur”; A. SAMMASSIMO, *L'indissolubilità: proprietà del matrimonio in quanto istituto di diritto naturale*, Ius Ecclesiae 18 (2006) nr 1, s. 131-158.

³ Por. DEC. c. CABERLETTI z 22.05.2012 r., RRD 104 (2012), n. 3, s. 171: „Dal punto di vista giuridico, la proprietà dell'indissolubilità coincide con il bonum sacramenti

Rzymski podkreślono, iż jedność uznawano za tożsamą z wiernością⁴. W tym kontekście jednak zwrócono uwagę, że zgodnie z najnowszym Magisterium Kościoła jedność i wierność małżeńska, mimo tego że mieszczą się w obszarze *bonum fidei*, to *de facto* pozostają jednak odrębne. Jedność bowiem wyklucza poliandrię i poliginię; w wyniku wierności zaś strony uzyskują wzajemne i wyłączne prawo do ciała⁵. Dobro wiary zatem, jak zauważył redaktor orzeczenia, jest terminem o szerszym zakresie, niż samo wykluczenie jedności czy wierności. Przy tym wyjaśnił, że istotą *bonum fidei* jest wyłączne prawo do „aktu małżeńskiego, skierowanego do zrodzenia potomstwa, do którego zmierza małżeństwo ze swej natury i przez który małżonkowie stają się jednym ciałem” (kan. 1061 § 1 KPK/83). Według judykatury,

della trilogia agostiniana, mentre la proprietà dell'unità non coincide con il bonum fidei”.

⁴ Por. *Tamże*, n. 2, s. 170: „Pro baptizatis unitas, ideoque fidelitas, quippe quae unitatem munit, obtinet „ratione sacramenti peculiarem (...) firmitatem” (can. 1056); „Haec mutua coniugum interior conformatio, hoc assiduum sese invicem perficiendi studium, verissima quadam ratione, ut docet Catechismus Romanus [p. II, cap. VIII, q. 13], etiam primaria matrimonii causa et ratio dici potest, si tamen matrimonium non pressius ut institutum ad prolem rite procreandam educandamque, sed latius ut totius vitae communio, consuetudo, societas accipiatur Si autem, faciendo quod in se est, ad gratiam se dociles praebeant, sui status onera ferre atque officia implere poterunt eruntque tanto Sacramento roborati et sanctificati et quasi consecrati”. Na ten temat por. H. FRANCESCHI, *L'oggetto dell'esclusione del bonum fidei nella giurisprudenza della Rota Romana*, *Ius Ecclesiae* 14 (2002) nr 1, s. 757-783.

⁵ Por. DEC. c. CABERLETTI z 22.05.2012 r., n. 3, s. 170-171: „Unitas ac fidelitas coniugalitatis. quamvis inter se coniunctione sint ac una simul bonum fidei constituent, distinctae tamen manent, uti ex novissimo Ecclesiae Magisterio percipitur: „quae intima unio, utpote mutua duarum personarum donatio, sicut et bonum liberorum, plenam coniugum fidem exigunt atque indissolubilem eorum unitatem urgent” (...) Distinctio inter unitatem atque fidelitatem iam ab aliquibus praeclaris doctoribus agnita erat: „Unitas importat ut matrimonium sit coniugium unius cum una in individua societate ad fines matrimonii proprios et excludit polyandriam et polygyniam (...) Bonum fidelitatis, quo coniuges imprimis obtinent mutuum et exclusivum ius in corpus, ut vinculo matrimonii perdurante absque adulterio neque novum matrimonium attentare neque cum alia persona rem habere possint”; Por. P. BIANCHI, *L'esclusione dell'indissolubilità quale capo di nullità del matrimonio. Profili critici*, *Ius Ecclesiae* 15 (2003) nr 1, s. 629-651.

istotę dobra wiary definiuje jedynie umowa i akt małżeński. W jurisprudencji nie podziela się zatem opinii, zgodnie z którą dobro wiary zakresowo obejmuje także dobro duchowe oraz wpływ uczuć do innych osób⁶.

3. Istotne elementy małżeństwa

Kolejnym komponentem występującym w kan. 1101 § 2 KPK/83 są istotne elementy małżeństwa. Namysł nad tą kwestią podjęto w kilku badanych wyrokach. Otóż w sentencji c. Salvatori z 6 lipca 2012 roku, nawiązując do jurydycznej definicji małżeństwa sformułowanej w kan. 1055 § 1 KPK/83, zwrócono uwagę, że małżeństwo ze swej natury jest skierowane na dobro małżonków oraz na poczęcie i wychowanie dzieci⁷. Zagadnienie to pogłębiono w wyroku c. Esteban z 29 października 2012 roku, podkreślając, iż małżeństwo jest przyporządkowane – zgodnie z naturą – określonym celom: „Przez jego naturalne usposobienie jest przyporządkowane dobru współmałżonka oraz rodzenia i wychowania dzieci” (kan. 1055 § 1 KPK/83). Tłumacząc tę kwestię

⁶ Por. DEC. c. CABERLETTI z 22.05.2012 r., n. 3, s. 172: „Boni fidei essentia consistit igitur in exclusivitate iuris ad „coniugalem actum perse aptum ad prolis generationem, ad quem natura sua ordinatur matrimonium, et quo coniuges fiunt una caro” (can. 1061 § 1); recte ideo traditio canonica una cum jurisprudentia asserit essentiam boni fidei solummodo copula coniugali definiri: „*Bonum fidei essenziale iuxta doctrinam communem et constantem jurisprudentiam includit solummodo ius et correlativam obligationem, perpetuam et exclusivam, ad actus proprios vitae coniugalis*”. Por. też U. NAVARRETE, *Structura iuridica matrimonii secundum Concilium Vaticanum II*, Rzym 1968. s. 51: „Accipienda igitur non videtur sententia iuxta quam bonum fidei amplectitur in sua substantia quoque bonum spirituale atque affectus exdusivitatem”; J. KOWAL, *Breve annotazione sul bonum coniugum come capo di nullità*, Periodica 99 (2008) nr 1, s. 59-64.

⁷ Por. DEC. c. SALVATORI z 6.07.2012 r., RRD 104 (2012), n. 4, s. 211: „Matrimonium irrevocabile est foedus, quo vir et mulier sese mutuo tradunt et accipiunt ad constituendum consortium lotius vitae, quod indole sua naturali ad bonum coniugum atque ad prolis generationem et educationem ordinatur.” Por. kan. 1055 § 1, 1057 § 2 KPK/83; Por. N. LÜDECKE: *Der Ausschluss des bonum coniugum. Eine Ehenichtigkeitsgrund mit Startschwierigkeiten*, De Processibus Matrimonialibus 2 (1995) nr 1, s. 117-192.

dopowiedziano, iż w tym wypadku chodzi o tak zwane cele obiektywne, instytucjonalne cele samego małżeństwa. Zatem, jeśli strony umowy małżeńskiej optowałyby za wykreowanymi przez siebie subiektywnymi celami niewchodzącymi w skład jurydycznej struktury małżeństwa, przykładem czego mogą być tak zwane cele operacyjne (legitymizacja dzieci, naprawienie szkody, żądza bogactwa), wówczas małżeństwo byłoby zawarte ważnie, ponieważ subiektywne motywacje nie są relewantne w odniesieniu do rodzącej się więzi małżeńskiej. W tym kontekście redaktor wyroku wskazał na jeden wyjątek, mianowicie, gdyby poza celem subiektywnym, od strony formalnej wystąpiła w momencie zawierania małżeństwa, pozytywna i szczególnie intencja wykluczająca sprzeczną z wymienionymi wyżej obiektywnymi celami instytucjonalnymi, wtedy w jego przekonaniu nie zaistniałby węzeł małżeński⁸.

W numerze następnym, tj. n. 7 podjęto namysł nad walorem celów małżeństwa w strukturze jurydycznej małżeństwa, wskazując, iż małżeństwo jest tym czym jest ze względu na swoje cele, gdyż one należą do samej istoty małżeństwa. Substancjalnie nie są do niej zewnętrze dodane, ani też nie odróżniają się od istoty, stanowiąc strukturę celowościową instytucji małżeństwa. Popierając to stanowisko nawiązano

⁸ Por. DEC. C. ESTABAN z 29.10.2012 r., RRD 104 (2012), n. 6, s. 304: „Matrimonium haud est veluti quaedam creatura technica iuris positivi, sed quid insitum ipsi naturae humanae, quia „institutum” creatum est ab Auctore naturae in determinato modo, iuxta definita lineamenta. Hoc significare vult quod ordinatum est — naturaliter, secundum naturam ad determinatos fines: „Indole sua naturali ad bonum coniugum atque ad prolis generationem et educationem ordinatum” (Kan. 1055 § 1 KPK/83). Hi fines sub conceptu finis operis includuntur (fines obiectivi, fines ipsius matrimonii); haud sub conceptu finis operantis (videlicet, illi fines quos subiective contrahentes sibi proponere possunt). Quare, etsi contrahentes sibi proponant finem subiectivum cuiuscumque indolis (puta legitimationem prolis, reparationem damni, divitiarum aviditatem) diversum a finibus a Legislatore statutis, matrimonium valide contrahitur, cum motivationes subiectivae nullum valorem habeant quoad ortum vinculi, nisi positiva et specifica intentio excludens et contraria illis finibus obiectivis in contrahente momento emissionis consensus adsit”.

do myśli P. Viladricha, uściślając, że cele, o których mowa, stanowią istotę małżeństwa w sensie dynamicznym⁹.

Problem istotnych elementów małżeństwa rozważono także w sentencji c. Yaacoub z 14 listopada 2012 roku, wskazując, iż oprócz zrodzenia i wychowania potomstwa są również nimi: wzajemne oddanie się sobie mężczyzny i kobiety, nieodwołalne przymierze ustanowione między nupturientami oraz ich partnerstwo na całe życie¹⁰.

Rzecz ciekawą jest fakt, iż niektórzy ponensi do istotnych elementów małżeństwa zaliczyli też istotne przymioty małżeństwa (kan. 1056 KPK/83). I tak, w wyrokach c. Caberletti z 22 maja 2012 roku oraz c. Salvatori 6 lipca 2012 roku opowiadając się za takim ujęciem, przywołano doktrynę św. Augustyna o trzech małżeńskich dobrach, który utrzymywał, iż w *bonum sacramenti*, *bonum fidei* oraz *bonum prolis* należy upatrywać doktrynalne umocowanie małżeństwa¹¹.

W dwóch badanych wyrokach: c. Estaban z 30 października 2012 roku oraz c. Caberletti z 22 maja 2012 roku, da się zauważyć wyraźną różnicę stanowisk w kwestii rozumienia istotnych elementów małżeństwa. Wydaje się iż wynikają one, z odmiennych kierunków interpretacyjnych: kontraktualizmu oraz personalizmu. Mianowicie, punktem wyjścia dla ponensa w wyroku c. Estaban z jednej strony stał się kan. 1101 § 2 KPK/83, z drugiej zaś kan. 1055 § 1 KPK/83,

⁹ Por. *Tamże*, n. 7, s. 305: „Itaque, ex dictis concludi potest quod matrimonium es id quod est ratione suorum finium. Tales fines ad essentiam matrimonii pertinent. Haud adduntur ab extrinseco, neque ab essentia distinguuntur, sed suam structuram teleologicam constituunt, suam directionem naturalem. „En este sentido, la finalidad no es otra cosa que la misma esencia del consorcio conyugal vista en orden dinamico: es el matrimonio mismo en accion”.

¹⁰ Por. DEC. c. YAACOUB z 14.11.2012 r., n. 6, s. 333: „(...) quo vir et mulier foedere irrevocabili sese mutuo tradunt et accipiunt ad constituendum inter se totius vitae consortium. – indole sua naturali ad bonum coniugum atque ad prolis generationem et educationem ordinatum”.

¹¹ Por. DEC. c. CABERLETTI z 22.05.2012 r., n. 2, s. 169: „Allo stesso modo per S. Per Agostino la legalità è essenziale in ciascuno dei tre beni (proles, fides, sacramentum), che costituiscono i cardini della sua esposizione dottrinale sul matrimonio”; DEC. c. SALVATORI z 6.07.2012 r., n. 4, s. 211: „Ad praefatas praesumptiones superandas demonstrari oportet simulantem bona augustiniana”.

w którym prawodawca wyartykułował definicję prawną małżeństwa. Dla redaktora wyroku istotnymi elementami małżeństwa są dobro potomstwa oraz dobro małżonków; bardziej ściśle: skierowanie na te dobra, gdyż ono przynależy do struktury ontologicznej małżeństwa¹². Z innej perspektywy spojrzal na tę kwestię redaktor wyroku c. Caberletti. W tym wypadku tą perspektywą była opcja personalistyczna. W przeciwieństwie do poprzedniego wyroku, dla sędziego rotalnego punktem wyjścia analiz nie stał się kan. 1101 § 2 KPK/83, ale koncept małżeńskiej miłości uwydatniony w doktrynie Soboru Watykańskiego II. Argumentując podkreślił, iż małżeńska miłość domaga się wierności, dlatego też do istotnych elementów małżeństwa zaliczył on nie tylko dobro potomstwa oraz dobro małżonków, ale także istotne przymioty małżeństwa, o których traktuje kan. 1056 KPK/83¹³.

¹² Por. DEC. c. ESTABAN z 29.10.2012 r., n. 7, s. 305: „Itaque, ex dictis concludi potest quod matrimonium esi id quod est ratione suorum finium. Tales fines ad essentiam matrimonii pertinent. Haud adduntur ab extrinseco, neque ab essentia distinguntur, sed suam structuram teleologicam constituunt, suam directionem naturalem. En este sentido, la linealidad no es otra cosa que la misma esencia del consorcio conyugal vista en orden dinamico: es el matrimonio mismo en acción (...) Breviter, fines, omnes, matrimonii inter se connexi et harmonice coordinati ei complementares sunt in unitate matrimonii, ac non est possibilis exclusio alicuius. Quare, si in ineundo pactu coniugali aliquis finis excluditur, matrimonium nullum est. In praesenti causa, agitur de exclusione ordinationis ad bonum coniugum, uti elementum essenziale ipsius vinculi”; DEC. c. CABERLETTI z 22.05.2012 r., n. 2, s. 169: „Tum bonum coniugum tum bonum prolis, a Concilio Vaticano II funditus inspecta, fidelitatem poscunt: quae intima unio, utpote mutua duarum personarum donatio, sicut et bonum liberorum, plenam coniugum fidem exigunt”. Szerzej na ten temat: G. DZIERŻON, *Wykluczenie sakramentalnej godności małżeństwa w orzecznictwie rotalnym*, Prawo Kanoniczne. Kwartalnik prawno-historyczny 42 (1999) nr 3-4, s. 233-244.

¹³ Por. DEC. c. CABERLETTI z 22.05.2012 r., n. 3, s. 171: „Unitas ideoque haberi debet uti connubii essentialis proprietas, ad mentem can. 1056, cum fidelitas coniugalis aestimanda sit prout aliquod ex elementis essentialibus matrimonii, in can. 1101 § 2 recolitis, haec distinctio iam ante vigentis Codicis iuris Canonici promulgationem in doctrina proferebatur: ob exclusam proprietatem unitatis contrahit invalide tantummodo qui sibi reservat ius habendi plus quam unam uxorem (vel maritum), sensu stricto polygamico, etiamsi uxores non omnes iisdem iuribus eodemque gradu honoris matrimonii gaudeant. Qui vero intendit unam tantum habere uxorem, at

W badanych wyrokach nie wydano ani jednego orzeczenia z tytułu symulacji całkowitej. Źródłami pozostałych tytułów symulacji są komponenty określone w kan. 1101 § 2 KPK/83: istotne elementy oraz istotne przymioty małżeństwa. Z przebadanych orzeczeń rotalnych wynika, iż z symulacji częściowej rotalne turnusy sędziowskie wyrokowały z czterech tytułów: wykluczenia dobra potomstwa, wykluczenia dobra małżonków, wykluczenia dobra wiary oraz wykluczenia dobra sakramentu.

3.1. Wykluczenie dobra potomstwa

Jedną z postaci symulacji częściowej jest wykluczenie potomstwa¹⁴. W wyroku c. Arokiaraj z 15 marca 2012 roku celnie zauważono, iż ukierunkowanie małżeństwa na potomstwo rozciąga się od momentu wyrażenia zgody przez nupturientów przez cały czas pożycia małżeńskiego. Według ponensa, zgodnie z brzmieniem kan. 1055 § 1 KPK/83 nie ma wątpliwości co do tego, że zasadniczym celem małżeństwa jest zrodzenie i wychowanie dzieci. W przypadku zatem wykluczenia potomstwa, w jego przekonaniu, chodzi więc o prawne zredukowanie konsensu do poziomu, który można określić słowami: tak jakby go w ogóle nie było, w sensie *pro infecto*. W efekcie, chodzi nie tyle o negację *matrimonium in facto esse*, ale o destrukcję kategorii *matrimonium in fieri*. Jak zauważa redaktor wyroku, konsekwentna doktryna sięgająca czasów Tomasza z Akwinu znajdująca odzwierciedlenie w orzecznictwie rotalnym uczy, że w przypadku wykluczenia potomstwa, idzie nie o odrzucenie dziecka jako takiego, ale o odrzucenie potomstwa, co do zasady. Stąd też zgodnie z założeniami

sibi reservat ius adulterandi vel excludit obligationem fidelitatis coniugalis, invalide quidem contrahit, at non ob exclusam proprietatem unitatis, quia reapse hanc non exclusit”.

¹⁴ Na ten temat por. G. DZIERŻON, *Nieważność małżeństwa oraz niezaistnienie małżeństwa w kanonicznym porządku prawnym*, Ius Matrimoniale 12 (2001) nr 6, s. 7-31; R. WIERZCHANOWSKI, *Bonum coniugum i bonum prolis jako przedmiot symulacji zgody małżeńskiej (kan. 1101 § 2 KPK)*, Teologiczne Studia Siedleckie 10 (2013) nr 1, s. 67-80.

systemowymi małżeństwo może zaistnieć bez potomstwa, gdyż istnienie rzeczy nie zależy od jej użycia¹⁵. Innymi słowy, *de facto* nie jest konieczne, aby dziecko urodziło się w małżeństwie, ale absolutnie niezbędne jest, aby umawiające się strony wyraziły zgodę w samym akcie zawierania małżeństwa, i tym samym otrzymały prawo do tych czynności, które *per se* są odpowiednie dla zrodzenia potomstwa¹⁶. Jak spostrzeżono w wyroku c. Vaccarotto z 25 października 2012 roku chodzi więc o wzajemne oddanie się stron i przyjęcie aktów, które same w sobie są odpowiednie do osiągnięcia celu, jakim jest zrodzenie potomstwa¹⁷. W tym miejscu zasadnym wydaje się przywołanie

¹⁵ Por. DEC. c. AROKIARAJ z 15.03.2012 r., RRD 104 (2012), n. 3, s. 61-62: „Causa solvenda est ad nonnam can. 1101 § 2, statuentis: „si alterutra vel utraque pars positivo voluntatis actu excludat matrimonium ipsum vel matrimonii essenziale aliquod elementum, vel essentialium aliquam proprietatem, invalide contrahit”. Etenim non dubium est ordinationem matrimonii ad prolem gignendam atque educandam esse eiusdem coniugii finem essentialium (can. 1055 § 1), cuius positiva exclusio consensum iuridice ad nihilum redigit. Firma et constans doctrina et jurisprudentia canonica docet matrimonium irritare exclusionem prolis non *in se* seu *de facto*, verum *in suis principiis*; itaque haud nudum factum procreationis, quod ad matrimonium *in facto esse* pertinet, excludi debet ad gignendam nullitatem, sed ordinatio matrimonii ad prolem, quae matrimonium in fieri seu ipsum nuptialem consensum pertingit. Dere pernotum repetitur thomisticum documentum: „unum praedictorum bonorum in quolibet matrimonio invenitur, scilicet sacramentum; quamvis non alia duo, scilicet fides et proles, quae aliquando secundum actum matrimonio desunt” (S. Thomas. Commentarium in IV Lib. Sententiarum, dist. 31. q. 1). (...) sine fide el prole, quia esse rei non dependet ab usu suo; et secundum hoc sacramentum est essentialius matrimonio quam fides et proles; DEC. c. CEDILLO z 14.06.2012 r., RRD 104 (2012), n. 5, s. 371-372: „Est autem homo dominus suorum actuum per rationem et voluntatem; unde et liberum arbitrium esse dicitur lacullas voluntatis et rationis. Illae ergo actiones proprie humanae dicuntur, quae ex voluntate deliberata procedunt (S. Thomas, Summa Theol., I-II, q. I, art. I), in quantum nempe voluntas sequitur deliberationem rationis”.

¹⁶ Por. DEC. c. SABLE z 28.03.2012 r., n. 7, s. 71: „Non quidem necessarium est ut in matrimonio proles nascatur, sed omnino essentialium est ut contrahentes in ipso actu consensus tradant et accipiant ius ad illos actus per se aptos ad prolem generendam”.

¹⁷ Por. DEC. c. VACCAROTTO z 25.10.2012 r., RRD 104 (2012), n. 6, s. 282: „Vigor ordinationis ad prolem in contrahendo matrimonio secumfert mutuam traditionem et acceptationem ad actus per se aptos ad consequendum illum finem; ex quibus actis mutuum ius et onus inter coniuges profluunt”.

sentencji c. Bottone z 30 października 2012 roku, w której zwrócono uwagę, że małżeństwo nie daje prawa do potomstwa, które jest celem małżeństwa, ale jedynie prawo do podjęcia działań, które *per se* są odpowiednie do wzbudzenia potomstwa¹⁸. W tą sekwencję twierdzeń organicznie wpisują się treści wyroku c. Sable z 28 marca 2012 roku, w którym podkreślono, iż prawa do aktów zmierzających do poczęcia potomstwa nie można postrzegać w kategoriach komponentu dodatkowego struktury prawnej małżeństwa, ale przeciwnie należy pojmować je jako istotny element tej instytucji¹⁹. Z kolei co do istoty wykluczenia potomstwa w orzeczeniu c. Vaccarotto z 25 października 2012 roku zauważono, że nie stanowią podstawy do stwierdzenia nieważności małżeństwa błędne przekonania o płodności małżeńskiej, nieufność lub inercja woli odnośnie prokreacji, nawyk, czy przewidywanie, że nie będzie się miało potomstwa, ze względu na złą sytuację, czy zły czas²⁰. Podobne poglądy spotykamy w sentencjach c. Pena z 18 kwietnia 2012 roku oraz c. Yaacoub z 14 listopada 2012 roku. Otóż utrzymuje się w nich, że niechęć do ojcostwa lub macierzyństwa czy też teoretyczne przywiązanie do doktryn sprzecznych

¹⁸ Por. DEC. c. BOTTONE z 30.10.2012 r., n. 9, s. 314: „ (...) per matrimonium non datur ius ad prolem, quae est finis matrimonii [...]. sed tantummodo ad actus per se aptos ad prolis generationem”. Na ten temat por. G. DZIERŻON, *Wykluczenie dobra sakramentu, dobra wiary oraz dobra potomstwa po stronie pozwanej, a także wykluczenie dobra potomstwa po stronie powodowej (kan. 1101 § 2 KPK) w wyroku Roty Rzymskiej c. Bottone z 2 lutego 2010 roku*, *Ius Matrimoniale* 31 (2020) nr 2, s. 115-129.

¹⁹ Por. DEC. c. SABLE z 28.03.2012 r., n. 5, s. 70: „Fecunditas quoddam est donum, quidam matrimonii finis, quia amor coniugalis naturaliter ad id tendit ut fecundus sit. Filius mutuo coniugum amoris extrinsece addendus non accedit; surgit in ipso corde huius mutui doni, cuius ipse fructus est et adimpletio”; C.J. ERRÁZURIZ M: *Il senso e il contenuto essenziale del bonum coniugum*, *Ius Ecclesiae* 22 (2010) nr 3, s. 573-589.

²⁰ Por. DEC. c. AROKIJARAJ z 15.03.2012 r., n. 4, s. 63: „ (...) quolibet in casu nullitas consequitur solummodo si exclusio ponatur positivo voluntatis actu, ideo nihil operantur erroneae opiniones de matrimoniali fecunditate, diffidentia seu voluntatis inertia erga procreandam prolem, habitus deteriora de futuris praevidendi (seu vulgo – pessi mistico) circa opportunitatem filios generandi in mundo huius temporis”.

z nadmiernym zaludnieniem świata, brak miłości do siebie, nieufność co do stabilności przyszłego związku, obawa, by nie narodziło się potomstwo dotknięte jakąś nieuleczalną chorobą²¹ lub przedmałżeński zamiar odroczenia posiadania potomstwa z pobudek ekonomicznych, zawodowych lub podobnych nie są warte uwagi, gdyż należy je uznać za zwykłe nadużycia względem już przyznanego prawa, co z punktu widzenia stwierdzenia ewentualnej nieważności wyrażonej przez kontrahentów zgody, nie niweczy celu, dla którego została ona wyrażona²².

W myśl założeń systemowych konsens małżeński jest nieważny tylko wówczas, gdy ma miejsce wykluczenie prawa do wykonywania czynności otwartych na płodność pozytywnym aktem woli, co znalazło wyraz w orzeczeniach c. Arokiaraj z 15 marca 2012 roku²³ oraz c. Yaacoub z 14 listopada 2012 roku²⁴. Oprócz tego, w rozstrzygnięciu c. Jaeger z 19 lipca 2012 roku ponens celnie przekonuje, że zgoda na małżeństwo jest wyrażana pozytywnym aktem woli; w związku z tym, może zostać ona zniweczona tylko przeciwnym aktem woli, który musi jednocześnie spełniać znamiona aktu pozytywnego, gdyż autentyczne wykluczenie zawsze musi być absolutne²⁵. Należy zatem,

²¹ Por. DEC. c. PENA z 18.04.2012 r., n. 9, s. 110: „Inter priores inveniri poterint aversio in paternitatem vel maternitatem vel theoretica adhaesio doctrinis quae nimiae mundi populositati (v. *sovrappopolamento*) adversentur, inter alteras, ex. gr., defectus germani amoris in compartem, diffidentia de futurae unionis stabilitate, timor ne proles morbo quodam insanabili affecta enascatur”.

²² Por. DEC. c. YAACOUB z 14.11.2012 r., n. 12, s. 334-335: „Attamen de exclusione temporanea in jurisprudentia clarum est quod praematrimonialis intentio differendi generationem ob motiva oeconomica, laboris vel similia, nihil parere valet, quia agitur de mero iuris iam concessi abusu, qui finem ad quem matrimonium ordinatur non destruit”.

²³ Por. DEC. c. AROKIARAJ z 15.03.2012 r., n. 3, s. 61: „(...) cuius positiva exclusio consensum iuridice ad nihilum redigit”.

²⁴ Por. DEC. c. YAACOUB z 14.11.2012 r., n. 10, s. 334: „Ad simulandum contra bonum prolis requiritur actus positivus voluntatis, quo proprietates essentielles coniugii respuantur, et coniugalis consensus”.

²⁵ Por. DEC. c. JAEGER z 19.07.2012 r., RRD 104 (2012), n. 11, s. 237: „Consensus in matrimonium cum actus sit voluntatis positivus nonnisi per contrarium actum voluntatis pariter positivum destruitur. De mentis conceptu „actus positivi voluntatis”.

odrzuć jako prawnie nerelevantne formy warunkowe, typu „dopuszczam zawarcie tego małżeństwa dla dzieci tylko wtedy, gdy...” czy hipotetyczne, jak „wykluczam zawarcie tego małżeństwa dla dzieci, chyba że”. Według audytora należy natomiast uznać za zasadną sytuację, w której małżonkowie wykluczają poczęcie dziecka na czas nieokreślony, zastrzegając sobie jednocześnie możliwość przekazania w przyszłości prawa do czynności *per se* zmierzających do zrodzenia potomstwa, gdyż w takich okolicznościach zarówno wykluczenie, jak i przyobiecanie nie jest ani absolutne, ani stałe, a więc zgody nie ma²⁶. Takie zachowanie, jak wskazano w wyroku c. Jaeger z 19 lipca 2012 roku, nie spełnia bynajmniej kryteriów domniemanego aktu pozytywnego, który w orzecznictwie jest uznawany za wiążący, bo wówczas substancja aktu, choć nie pojawia się bezpośrednio i natychmiast w świadomości sprawcy, to jednak jest w nim zawarta wielokrotnie, rzeczywiście i nie w sposób domniemany, czy interpretacyjnie, ale pozytywnie²⁷.

Aby wykluczenie potomstwa było skuteczne prawnie, w intencji kontrahenta nie może wystąpić parametr czasowy. Jak podano w sentencji c. Arokiaraj z 15 marca 2012 roku w analizowanej hipotezie nie chodzi o proste egzekwowanie prawa, ale istotne jest ustalenie czy wyłączenie ma charakter stały, czy jedynie doraźny, gdyż zgodnie z utrwalonym orzecznictwem wyłącznie stałe wykluczenie stanowi

²⁶ Por. *Tamże*, n. 10, s. 236: „Quidnam denique de exclusionem hypothetica, sive „condicionata”, ex. gr. ordinationem huius matrimonii ad prolem excludo nisi (id vel illud eveniat aut id vel illud non contingat) vel ordinationem huius matrimonii ad prolem admitto tantummodo si (id vel illud contingat aut non accidat). De hoc plane dicendum est exclusionem semper absolutam censerem, non hypotheticam. Hypotheticum est factum vel eventum, quod poterit contingere aut non contingere, sed pars a suo consensu absolute excludit ordinationem matrimonii essentialem ad prolem, quam non nisi quid „accidentale” et „condicionalum statuit”, quod pars ius sibi reservat futuro tempore admittendi vel non admittendi”.

²⁷ Por. *Tamże*, n. 12, s. 237: „(...) dari quoque actum positivum implicitum (...) qui secus ac actus mere praesumptus remanet in ordine positivo, quia, quamvis eius substantia non appareat directe et immediate in manifestatione agentis, tamen ibidem identidem continetur, realiter et non praesumptive, positive et non interpretative, quamvis veluti in plicis, seu in sinu eiusdem manifestationis”.

tytuł prawny do stwierdzenia nieważności. Czasowe zaś wyrugowanie dobra potomstwa, a więc niekorzystanie lub niewykonywanie prawa nie skutkuje nieważnością zgody, gdyż taką sytuację należy postrzegać jedynie w kategoriach nadużycia małżeństwa²⁸.

Z kolei w orzeczeniu c. Sable z 28 marca 2012 roku zauważono, że powstrzymywanie się od współżycia, czy też stawianie ograniczeń w kwestii liczby potomstwa nie należy mylić z redukcją zgody do czynności, które są *per se* istotne dla zrodzenia dzieci. W związku z tym, audytor rotalny podkreślił, iż jedynie wówczas, gdy nie ma miejsca oddanie się jednej bądź obu stron w przedmiocie prawa do czynności niezbędnych do narodzin dziecka, nie dochodzi do powstania zgody. Stąd też należy rozróżnić pomiędzy dwiema kategoriami: korzystanie z prawa lub wykonywanie prawa, które mogą ulec zawieszeniu, nieodwołalnym aktem przyznania prawa, którego nie można ważnie cofnąć. Jednocześnie jednak, jak twierdzi ponens, wszelkie tymczasowe ograniczenie, stosowane bezwzględnie [na sposób przedawnienia], podważają zgodę, gdyż „jeżeli prawo drugiej strony doznaje uszczerbku, bo pierwsza ogranicza prawo małżeńskie, przez sam fakt ogranicza obowiązek zawarcia małżeństwa, a zatem zgody nie ma”²⁹.

²⁸ Por. DEC. c. AROKIJARAJ z 15.03.2012 r., n. 4, s. 62: „(...) exclusio matrimonium irritat dumtaxat si attingit ipsum ius ad coniugales actus iuxta normam ponendos, idesl ad fecunditatem apertos, non autem si respicit simplex iuris exercitium. Itaque magni momenti est determinare utrum exclusio perpetua fuerit an mere temporaria: namque iuxta constantem iurisprudentiam exclusio perpetua ius ipsum attingit, temporaria autem usum seu exercitium iuris, et consensum non invalidat utpole quia in abusum matrimonii convertitur, nisi utique componi posset, licitis adhibitis mediis fertilitatis moderationis, cum paternitate seu maternitate responsabili”. Por. także. L. ROBITAILLE, *The Temporary Exclusion of the bonum prolis*, Studies in Church Law 7 (2011) nr 1, 85-112.

²⁹ Por. DEC. c. SABLE z 28.03.2012 r., n. 7-9, s. 71-72: „Non quidem necessarium est ut in matrimonio proles nascatur, sed omnino essentielle est ut contrahentes in ipso actu consensus tradant et accipiant ius ad illos actus per se aptos ad prolem generendam (...) Alia ex parte, limitatio prolis confundenda non est cum limitatione (...) consensus erga ius ad actus per se aptos ad prolis generationem. Si deest donatio suimetipsius ex alterutra vel utraque parte quoad ius ad actus per se aptos ad prolem generendam, deest verus consensus (...) Limitatio ergo ad tempus, si

Wreszcie w orzeczeniu c. Pena z 18 kwietnia 2012 roku czytamy, że idzie o rozróżnienie między wyłączeniem prawa a zawieszeniem wykonywania prawa. Według redaktora wyroku, tego rodzaju rozróżnienie nabiera szczególnego znaczenia, jeśli spojrzymy na poruszane zagadnienie przez pryzmat wspomnianego parametru czasowego, gdyż tylko trwałe wykluczenie potomstwa niweczy zgodę małżeńską. W celu właściwego rozeznania tej kwestii w orzecznictwie rotalnym wypracowano domniemanie dotyczące specyficznego kazusu, w których intencja ograniczenia płodności jest nie tylko czasowa, ale również poddana warunkowi, co do przyszłości względem wydarzenia, które jest niepewne. Mianowicie, zgodnie z przyjętą zasadą należy optować za stanowiskiem, w myśl którego w takiej sytuacji wykluczenie sięga samego prawa, a nie tylko jego wykonywania³⁰. Trzeba dopowiedzieć, iż owe kuriozalne przypadki, w których strona zamierza ograniczyć odbywanie stosunków małżeńskich tylko do okresów niepłodnych, wyznaczanych przez naturalne cykle, czy też wspomagać się stosowaniem środków antykoncepcyjnych, czyli chce z absolutną i mocną wolą zawrzeć na zawsze małżeństwo bez dzieci; w efekcie po zawarciu związku powstrzymać się z nieustannym uporem od aktów małżeńskich zmierzających do prokreacji. Według wyroku c. Yaacoub z 14 listopada 2012 roku w ocenie stanu faktycznego należy zwrócić szczególną uwagę na niezłomność i stałość postawy

absolute adhibita, consensus inficit, „cum ius sii relativum obligationis, si pars limitat obligationem matrimonii eo ipso limitat ius matrimoniale, et ideo deficit consensus” (...) In hoc sensu, distinctio inter modalitates usus seu exercitii iuris et essentiam iuris transmittendi in consensu traditur”.

³⁰ Por. DEC. C. PENA z 18.04.2012 r., n. 5, s. 108: „Distinctio huiusmodi momentum suum attingit cum mens vertatur ad thema exclusionis prolis temporariae. Solidata enim canonica jurisprudentia tenet exclusionem perpetuam ipsum ius attingere — non intelligitur enim concessio iuris numquam exercendi, temporariam autem validum consensum non inficere, quippe quia ad iuris exercitium seu usum coarctatur. Non desunt vero casus in quibus etiam exclusio temporaria ius ipsum pertingit, et de hoc rotalis jurisprudentia quasdam praesumptiones (hominis) concinnavit; agitur plerumque de casibus in quibus intentio fecunditatis non modo sub temporali respectu coarctatur, sed potius cuidam condicioni subivitur, ab eventu futuro el incerto pendenti”.

kontrahenta, dotyczącej sytuacji, w której jednak doszło do poczęcia, gdyż wówczas sam dowód z woli absolutnej byłby bardzo trudny do udowodnienia³¹.

W razie zaś poczęcia z cudzołóstwa, zauważył audytor rotalny, przy jednoczesnym zaskarżeniu małżeństwa z tytułu wykluczenia *bonum prolis*, według orzecznictwa pewne przyczyny mogą pomóc sędziemu uzyskać pewność moralną co do stałego charakteru wykluczenia potomstwa. Zaliczył on do nich: obawę, że potomstwo urodzi się obciążone ciężką chorobą, brak miłości, a nawet niechęć do strony, z którą jest się zmuszonym do bycia w związku, niepewny stan zdrowia strony powiązany z niebezpieczeństwem śmierci przy porodzie włącznie³².

3.2. Wykluczenie dobra małżonków

Kolejną hipotezą będącą obiektem zainteresowania audytorów rotalnych było wykluczenie dobra małżonków³³. W sentencji c. McKay z 16 kwietnia 2012 roku zwrócono uwagę, że w obowiązującym Kodeksie z 1983 roku wprowadzono do kanonów o małżeństwie kilka

³¹ Por. DEC. c. YAACOUB z 14.11.2012 r., n. 13, s. 335: „In summa: si presume che abbia negato il diritto agli atti coniugali: [...] chi intende limitare il godimento dei rapporti coniugali soltanto a periodi di agenesia determinati dai cicli naturali o dall’uso di contraccettivi; [...] che vuole, con assoluta e ferma volontà, contrarre per sempre un matrimonio senza figli; [...] che, dopo il matrimonio, evita con persistenza l’atto coniugale idoneo alla procreazione (...) Magnum momentum tribuendum est etiam firmitudini et perpetuitati, quibus praesumptus simulans prolem procreare semper negat et suam intentionem antiprocreativam semper servat. Quamobrem exclusio intentionis prolis praesertim ex pertinacia et perpetuitate servati propositi devitandi prolem evincitur”.

³² Por. *Tamże*, n. 13, s. 335: „L’esclusione eterna è testimoniata dai seguenti motivi: (...) timore che la prole nasca affetta da una grave malattia [...]; mancanza di amore o addirittura riluttanza verso un partner costretto a sposarsi [...]; stato di salute incerto della sezione a rischio di morte durante il parto (...) Ut in hac causa, si matrimonium nullitatis accusetur, prole in lucem huius mundi edita, difficillima erit probatio voluntatis absolutae”.

³³ Na ten temat por. A. PASTWA, *Dobro małżonków Identyfikacja elementu ad validitatem w orzecznictwie Roty Rzymskiej*, Katowice 2016, s. 95-118.

innowacji. Taką regulacją jest m.in. wspomniany już wielokrotnie kan. 1055 KPK/83, w którym za istotny element małżeństwa uznano dobro małżonków³⁴. Do ewolucji myśli ustawodawcy w tej kwestii nawiązano w orzeczeniu c. Esteban z 29 października 2012 roku, zwracając uwagę, iż w kodyfikacji pio-benedyktyńskiej głównym celem małżeństwa była prokreacja i edukacja dzieci; celem drugorzędnym natomiast pomoc wzajemna małżonków oraz lekarstwo na pożądlliwość” (kan. 1013 § 1 CIC/17). Jednocześnie zaznaczono, iż w doktrynie dopiero na Soborze Watykańskim II zwrócono większą uwagę, na kwestię miłości małżeńskiej i wzajemnego spełnienia się małżonków³⁵. Do tego wątku nawiązano we wspomnianym rozstrzygnięciu c. McKay, wskazując, iż w kan. 1055 § 1 KPK/83 choć zabrakło nauczania o istocie dobra małżonków (co jest zrozumiałe ze względu na abstrakcyjny charakter ustawy), to jednak wprowadzono pojęcie *bonum coniugum*³⁶. Według ponensa zgodnie z wykładnią

³⁴ Por. DEC. c. MCKAY z 16.04.2012 r., RRD 104 (2012), n. 3, s. 102: „Codex recognitus plures induxit innovationes in canones circa matrimonium, inter quas ipse can. 1055 Codex enim piano-benedictinus — haud immemor forsitan omnem definitionem in iure esse periculosam — elucubrat ionibus doctorum dereliquerat id quod Codex recognitus in laudato canone satagit proponere. Sane, matrimonium dicitur esse foedus quo consensu partium inter easdem constituitur consortium totius vitae indole naturali finibus praeditum: ipsa enim matrimonii natura ad bonum coniugum atque ad prolis generationem et educationem ordinatur. Sic can. 1055 vigentis Codicis fines matrimonii. qui in can. 1013 § 1 Codicis piano-benedictini iuxta schema finium primarii necnon secundariorum expositi erant, novis quidem terminis proponit”.

³⁵ Por. DEC. c. ESTABAN z 29.10.2012 r., n. 6, s. 304: „Codex anni 1917 declarabat. „Matrimonii finis primarius est procreatio atque educatio prolis; secundarius mutuum adiutorium et remedium concupiscentiae” (can. 1013 § 1). Quaestio de amore conjugali et mutua perfectione coniugum profundius discussa est in sessionibus Concilii Vaticani II”.

³⁶ Por. DEC. c. MCKAY z 16.04.2012 r., n. 3, s. 102: „Exclusio vel ipsius matrimonii vel huius alicuius proprietatis essentialis vel elementi essentialis consensum matrimoniale abs dubio vitiat redditque nullum: contrahens enim consensum suum itaque simulat. Inter catholicos, de vera natura consortii coniugalis edoctos, movente malitia culpa lethali vacare nequit simulatio sacramentalis celebrationis quia pravum consilium divinae opponitur legi qua matrimonialis societas pro

językową termin *bonum coniugum* należy rozumieć w ścisłym tego słowa znaczeniu; nie w sensie „dobra” bądź „dobra jednej lub drugiej strony”. W jego przekonaniu, w takim wypadku słowa tego nie należałoby rozumieć jako „dobro małżonka”, ale raczej jako wspólne dobro małżonków. *De facto* dobro to jest osiągnięte i realizowane na wiele sposobów, urzeczywistniając się przede wszystkim w wyniku kontynuowania pożycia małżeńskiego oraz zachowania wierności małżeńskiej aż do śmierci³⁷.

W sentencji tej spostrzeżono też, iż dobro małżonków wyartykułowane w kan. 1055 § 1 KPK/83 cechuje nieokreśloność³⁸. Wątek ten rozważono w wyroku c. Esteban z 29 października 2012 roku, wskazując na zależność zachodzącą pomiędzy *bonum coniugum*, a *bonum prolis*. Podkreślono, iż każdy z tych dwóch celów domaga się drugiego. Mają one zatem charakter dopełniający. Wyjaśniono, iż w tym wypadku nie chodzi o dwie oddzielnie lub nakładające się na siebie części, ale o jedną rzeczywistość – partnerstwa tworzonego przez każdego z małżonków – które ze swej natury zawiera ów podwójny wymiar małżeńskiej rzeczywistości, przejawiającą się we właściwej relacji pomiędzy małżonkami, dążącymi do integracji drugiego oraz pełnego oddania się stronie, nie wyłączając w tym wymiaru „seksualnego” zmierzającego do potencjalnego ojcostwa i macierzyństwa. Jednocześnie podkreślono, że w pojęciu „dobro małżonków” chodzi o wzajemną pomoc, przenikliwość emocjonalną oraz solidarność, co

homine viatore constituitur inter media sanctificationis principalia (...) At consensus doctorum super sensu boni coniugum sicut in can. 1055 habetur desideratur adhuc”.

³⁷ Por. *Tamże*, n. 3, s. 103: „Bonum autem coniugum exacto sensu intelligendum non est bonum vel bona unius alteriusve partis — quo in casu verbo utendum esset boni coniugis — sed potius bonum mutuum coniugum, et hoc multiplicibus quidem modis attingitur atque in effectum ducitur et deducendum est decurrente adhuc consortio, in primis sane servando fidem coniugalem usque ad mortem”. Na ten temat por. G. LESZCZYŃSKI, *Ważność małżeństwa kanonicznego a wykluczenie dobra małżonków*, Forum Iuridicum 2 (2003) nr 1, s. 209-222.

³⁸ Por. DEC. c. MCKAY z 16.04.2012 r., n. 3, s. 103: „Pro matrimonio vero in can. 1055 duo proponuntur fines, unus definitus, seu procreatio necnon educatio prolis, alter vero indefinitus, seu bonum coniugum”.

według orzecznictwa, nie jest osiągalne bez uprzedniego porozumienia o potomstwie. *A contrario*, nie można mówić o dobru dziecka abstrahując od *bonum coniugum* współmałżonka, a także dobra własnego. W opinii audytora rotalnego nie można nosić się z zamiarem spłodzenia dziecka w celu zapewnienia sobie spadkobiercy lub kogoś, kto byłby gwarantem rodowej ciągłości bez uwzględniania dobra współmałżonka; inaczej, jest on postrzegany instrumentalnie jako środek do osiągnięcia niemoralnego celu³⁹.

W wykluczeniu dobra małżonków, czytamy w wyroku c. McKay z 16 kwietnia 2012 roku, idzie o wyłączenie istotnego elementu ze struktury prawnej małżeństwa⁴⁰. Argumentując zauważono, iż z pewnością samo dobro małżonków, nawet bez zrodzenia potomstwa istnieje w odróżnieniu od istotnych przymiotów małżeństwa. Jest oczywiste, że za ważne małżeństwo uważa się z jednej strony związek nieskonsumowany, z drugiej zaś związek bezpłodny, gdyż istotnym komponentem prawnej struktury małżeństwa jest jedynie

³⁹ Por. DEC. c. ESTABAN z 29.10.2012 r., n. 6, s. 304: „Unusquisque finis alterum exigit, et ad suam realizationem collaborat. Haud agitur veluti de duabus partibus separatis vel superpositis, sed de una tantum realitate — consortio ab utroque coniuge constituto — quae ex natura sua illam duplicem dimensionem progressus vitalis continet: relatio propria coniugum, bonum integrate alterius quaerens, exigit donationem et acceptationem integram dimensionis „sexuatae” uniuscuiusque consortis, et consequenter potentialem paternitatem et maternitatem eius. Quaerere bonum coniugum (mutuum adiutorium, compenetratio affectiva et solidatis inter eos) haud est possibile sine ordinatione ad prolem, id est. sine apertura ad generationem (et educationem) filiorum, immo, bonum coniugum secum fert ordinationem ad prolem. Secus, haud datur bonum coniugum, secundum ordinationem naturalem matrimonii. Item quae haud possibile erit quaerere bonum prolis, veluti praescindendo a persona coniugis seu a suo bono; aut intentio filium generandi simpliciter ad sibi providendum heredem vel aliquem qui suipsius continuitatem repraesentet, omnino sine consideratione personae alterius coniugis, qui lux: modo uti merum instrumentum vel medium ad talem finem obtinendum tractatus esset”; C. PEÑA GARCÍA, *Bonum prolis e ius connubii: cuestiones abiertas*, Estudios Eclesiásticos 83 (2008) nr 327, 699-707.

⁴⁰ Por. DEC. c. MCKAY z 16.04.2012 r., n. 3, s. 103: „Attamen, in proponendo dubio matrimoniali de excluso bono coniugum accurate attendendum est huius elemento essentiali, ab aliis integrativis ergo distincto”.

skierowanie na potomstwo. Rozwijając ten wątek audytor rotalny zauważył, iż chociaż św. Augustyn z Hippony w swojej teorii małżeńskich dóbr wymienił jedynie dobro potomstwa, sakramentu i wiary, to orzecznictwo rotalne idąc za doktryną św. Tomasza z Akwinu, który utrzymywał, że „dobro ma zgodny z rozumem cel” stoi na stanowisku, że gdy człowiek zamierza zawrzeć małżeństwo ustanowione przez Stwórcę, to z pewnością pragnie dobra, i wówczas dobro małżeństwa staje się jego celem, ponieważ to ze względu na nie nupturienci zawierają umowę małżeńską⁴¹.

Dobro współmałżonka, według ponensa, ma więc inne doktrynalne umocowanie niż dobro potomstwa, albowiem w tym wypadku celem nie jest to, co skłania człowieka do zawarcia kontraktu i bywa nazywane celami operacyjnym, ale raczej jest celem uświęcającym bądź wieńczącymi dzieło; dobrem do którego samo małżeństwo jest

⁴¹ Por. *Tamże* n. 3, s. 103: „«Bonum habet rationem finis» docet Doctor Communis (S. Thomas. *Summa Theol.*, I. q. 5. a. 4 ad 2) quapropter ipsum bonum coniugum, nec aliter ac generatio prolis, certo certius a proprietatibus vel elementis essentialibus matrimonium distinctum exstat. Sane, matrimonia inconsummata vel etiam certe sterilia habentur utcumque validissima: institutum enim coniugale, quippe quod est aliqua societas inter marem et feminam constituta atque ad rectum usum facultatis sexualis ordinata, iam existit antequam ad suum finem essentialem, seu generationem prolis, perveniat vel pervenire possit. Cum vero paragraphus prima can. 1055 in declarando fines matrimonii vocabulo utatur *boni*, haud parva confusio gigni potest cum schemate illo matrimonii a S. Augustino in libro *De bono coniugali* proposito. Sanctus enim Doctor rationem exponit sui operis hoc sensu: „Bonum ergo coniugii. quod etiam Dominus in Evangelio confirmavit, (...) cur sit bonum, merito quaeritur” (*De bono coniugali*. 3). S. Augustinus ergo bonitatem matrimonii, rationes scilicet quae contrahentem ad appetendum matrimonium movent, explicat inlustrando momentum fidei et prolis et sacramenti: qui enim matrimonium intendit societatem fundat fide necnon sacramento et prole generanda constitutam. Sensu itaque augustiniano bona matrimonialia proprietates signant substantiae societatis coniugalis inhaerentes. Cum homo matrimonium sicut a Creatore conditum intendit has res quaerit utique: bona enim coniugii sunt finis propter quem agit contrahens. Hoc vero sensu jurisprudentia in admittenda ad disceptationem causa ob simulationem consensus proposita dubium exprimere solet sub formula exclusionis boni vel prolis vel fidei vel sacramenti”; F.R. AZNAR GIL, *La exclusión del bonum coniugum: análisis de la jurisprudencia rotal*, Estudios Eclesiásticos 86 (2011) nr 339, s. 829-849.

skierowane ze swej natury⁴². W sentencji c. Esteban z 29 października 2012 roku wyjaśniono, iż małżeństwa nie należy mylić z jego przyczyną. Przyczyną sprawczą małżeństwa jest prawnie wyrażona zgoda stron między osobami prawnie kompetentnymi, której nie można uzupełnić żadną ludzką władzą” (kan. 1057 § 1 KPK/83). W opinii redaktora wyroku, można zatem powiedzieć, że tym sposobem niejako „dusza kurczy się pod wpływem zgody”. Z egzystencjalnego doświadczenia wynika jednak, że proces wzajemnej recepcji różnych elementów wspólnotowości małżeńskiej wiążący się ewoluującym przejściem od *matrimonium in fieri* do *matrimonium in facto esse* jest długi i żmudny⁴³. Według ponensa w ocenie stanu faktycznego z tytułu wykluczenia dobra małżonków w pierwszej kolejności trzeba skoncentrować uwagę na momencie zawarcia małżeństwa. Przy tym nie należy zapomnieć o tym, iż istoty małżeństwa nie stanowi węzeł małżeński sam w sobie, ale zjednoczenie mężczyzny i kobiety; wymiar interpersonalny małżeństwa jest bowiem jego wewnętrznym wymiarem⁴⁴.

⁴² Por. DEC. c. MCKAY z 16.04.2012 r., n. 3, s. 103: „Aliter autem sese habet bonum coniugum iuxta saltem sensum ex can. 1055 sumptum. Finis enim in casu non est is qui hominem movet ad contrahendum, qui dicitur ergo finis operantis, sed potius finis vel fines operis, lines ad quos suapte indole intendit matrimonium ipsum. Et fines matrimonii habentur essentielles, vel etiam integrativi”.

⁴³ Por. DEC. c. ESTABAN z 29.10.2012 r., n. 5, s. 303-304: „Matrimonium haud est confundendum cum eius causa fundante neque matrimonium in facto esse cum vita matrimoniali. Causa efficiens matrimonii est partium consensus inter personas iure habiles legitime manifestatus, qui nulla humana potestate § 1), quapropter dici potest quod „consensusest anima contractus”. Notum est processum acquisitionis elementorum differentium et communium inter pactum coniugale et vinculum matrimoniale productum, inter fieri et in facto esse, longum et arduum fuisse”.

⁴⁴ Por. *Tamże*, n. 5, s. 303: „Itemque, ut apte intelligi possit caput in praesenti causa adductum, in primis attendendum est ad momentum foundationis matrimonii, seu momentum historicum in quo consensus inter partes commutatur, qui est causa efficiens ipsius matrimonii, etsi huius essentia non sit, nam vera essentia matrimonii non est idem ac vinculum sed vir et mulier inter se coniuncti: El vinculo es el principio formal de la csencia dei matrimonio, siendo el principio materini el varon y ia mujer. La esencia dei matrimonio no es el vinculo, sino el vardn y la mujer unidos”.

4. Istotne przymioty małżeństwa

4.1. Wykluczenie dobra wierności

W augustyńskim katalogu dóbr małżeńskich znalazło się też dobro wiary. Wykluczenie tego dobra stało się następnym tytułem z którego wydano badane wyroki w Rocie Rzymskiej⁴⁵.

W orzeczeniu c. Caberletti z 22 maja 2012 roku podkreślono, że zarówno dobro małżonków, jak i dobro potomstwa domagają się wierności małżeńskiej⁴⁶. Ponens bazując na antropologicznym nauczaniu ostatnich papieży (Paweł VI, Jan Paweł II, Benedykt XVI, Franciszek) zauważył, iż doktryna w kwestii *bonum fidei* pozostaje w ścisłym związku z kategorią wspólnoty całego życia małżonków. Tłumacząc ten problem spostrzegł, że wierność rzeczywiście wymaga osadzenia na większej prawdzie, niż inne dobra małżeńskie, po to, aby znaczenie słowa „ciało” mogło nabrać pełniejszego znaczenia, jakie pierwotnie posiadało w Bożym zamyśle, przejawiającym się wizji niepodzielnego związku małżeńskiego⁴⁷. Zauważył, iż już komentatorzy Kodeksu z 1917 roku rozróżniali pomiędzy jednością a wiernością. Uznał, iż w orzecznictwie rotalnym przełomowym było rozstrzygnięcie c. De Jorio z 30 września 1963 roku, w którym utrzymywano, iż

⁴⁵ Szerzej ten temat por. A. PASTWA, *Dobro małżonków Identyfikacja elementu ad validitatem w orzecznictwie Roty Rzymskiej*, Katowice 2016, s. 121-221.

⁴⁶ Por. DEC. c. CABERLETTI z 22.05.2012 r., n. 2, s. 168: „Tum bonum coniugum tum bonum prolis, a Concilio Vaticano II funditus inspecta, fidelitatem poscunt: „quae intima unio, utpote mutua duarum personarum donatio, sicut et bonum liberorum, plenam coniugum fidem exigunt”.

⁴⁷ Por. *Tamże* n. 2, s. 169-170: „Et jurisprudentia sedule obsequens, perspicuam necessitudinem inter coniugum totius vitae communionem et bonum fidei colligit: «fidelitas maiorem quidem ceteris matrimonii bonis requireret veritatem et sinceritatem, ita ut sensus vocis „caro” plenior, sicut initio habuit, recipiat significationem in indivisibili totius vitae et amoris coniugalitatis consortio [...]. Veritas igitur, quam fides iam ex nomine innuit in quocumque foedere, in coniugio quamdam veluti novam vim recipit ex eo quod per mutuam suipsorum traditionem „caro alterius” fiat „alterius caro” et neuter servet potestatem in illam carnem unam, quam coniugum gignit”.

z wykluczeniem wierności mamy do czynienia wtedy, gdy nupturient w tym samym czasie oprócz małżonka przekazuje prawo do ciała osobom trzecim. Według redaktora wyroku, sentencja ta w głównej mierze przyczyniła się do ukształtowania utrwalonej judykaturalnej doktryny, w myśl której wykluczenie dobra wiary ma miejsce wtenczas, gdy kontrahent neguje prawo do ciała drugiej stronie⁴⁸. W tym kontekście zwrócił uwagę, iż w kanonistyce pojawia się swoiste napięcie w związku z przyporządkowaniem wierności i jedności w koncepcji małżeństwa, gdyż jak zauważył, w kan. 1056 KPK/83 ujęto jedynie taksatywnie dwa istotne przymioty małżeństwa: jedność i nierozzerwalność. Stąd też w jego opinii wierność należałoby postrzegać w kategoriach istotnych elementów, wspomnianych przez prawodawcę ogólnie w kan. 1101 § 2 KPK/83. A zatem, w jego przekonaniu przypadki, w których wyłączono by wyłącznie jedność małżeńską, zastrzegając sobie przy tym prawo do posiadania więcej niż jednej żony (lub męża), w ściśle poligamiczny sensie, nawet jeśli te osoby nie cieszyłyby się takimi samymi prawami i takim samym stopniem honoru małżeńskiego, to jednak z czysto technicznego punktu widzenia, byłoby korzystniej, aby te nieliczne prawnie relewantne kazusy, w których wykluczono jedność nie wchodziły w zakres tytułu *ob exclusum bonum fidei*, ale *de facto* były postrzegane jako przypadki wiążące się z wykluczeniem istotnych przymiotów, gdyż w klasycznej koncepcji *bonum fidei* chodzi o wykluczenie także *ius in corpus*. Z kolei sprawy, w których strona zamierzałaby mieć tylko jedną żonę/

⁴⁸ Por. *Tamże* n. 3, s. 170-171: „Distinctio inter unitatem atque fidelitatem iam ab aliquibus praeclaris doctoribus agnita erat: „Unitas importat ut matrimonium sit coniugium unius cum una in individua societate ad fines matrimonii proprios et excludit polyandriam et polygyniam (...) Bonum fidelitatis, quo coniuges imprimis obtinent mutuum et exclusivum ius in corpus. ut vinculo matrimonii perdurante absque adulterio neque novum matrimonium attentare neque cum alia persona rem habere possint” (...) „Contra unitatem est conditio: Dummodo mihi liceat aliam assumere contra fidelitatem coniugalem: Si pro quaestu adulterandam te tradas” (...) „quidem sollicita ad veritatem obtinendam per probationes consolidatas exclusi boni fidei, censebat bonum fidei exclusum esse tantummodo si nubens uno eodemque tempore ius in corpus concessisset, praeterquam alteri nupturienti, etiam tertiae personae alterius sexus, vel pluribus”.

męża, ale zastrzegłaby sobie prawo do cudzołóstwa lub wyłączyła obowiązek wierności małżeńskiej, wówczas zawarłaby wprawdzie związek nieważnie, ale nie z powodu wyłączenia istotnego przymiotu jedności, gdyż w rzeczywistości jej nie przekreśliła, ale dopuściłaby się poligamii/poliandrii symultanicznej, która pod względem systematycznym podpada pod *bonum sacramenti*. *A contratio* należy zatem uznać, że *bonum fidei* wyklucza zarówno poligamię/poliandrię, jak i cudzołóstwo jednocześnie. Nadto zgodnie ze wspomnianym wyrokiem nie wydaje się akceptowalna teza, zgodnie z którą dobro wiary zakresowo obejmuje w swej istocie także dobro duchowe i wpływ uczuć, bo choć te stanowią o charakterze i treści obszarów intymnej zażyłości i współwłasności kochających się oraz ich afektywnych i sentymentalnych dóbr, to jednak są charakterystyczne dla *bonum coniugum*⁴⁹. Poglębiając tę myśl redaktor wyroku zauważył,

⁴⁹ Por. DEC. C. CABERLETTI z 22.05.2012 r., n. 3, s. 171-172: „Unitas ideoque haberi debet uti connubii essentialis proprietas, ad mentem can. 1056, cum fidelitas coniugalis aestimanda sit prout aliquod ex elementis essentialibus matrimonii, in can. 1101 § 2 recolitis; haec distinctio iam ante vigentis Codicis Iuris Canonici promulgationem in doctrina proferebatur: „ob exclusam proprietatem unitatis contrahit invalide tantummodo qui sibi reservat ius habendi plus quam unam uxorem (vel maritum), sensu stricto polvgamico, etiamsi uxores non omnes iisdem iuribus eodemque gradu honoris matrimonii gaudeant. Qui vero intendit unam tantum habere uxorem, at sibi reservat ius adulterandi vel excludit obligationem fidelitatis coniugalis. invalide quidem contrahit, at non ob exclusam proprietatem unitatis, quia reapse hanc non exclusit”; bonum fidei igitur quid amplius quam unitas significat: „Dal punto di vista giuridico, la proprietà dell’indissolubilità coincide con il „bonum sacramenti” della trilogia agostiniana, mentre la proprietà dell’unità non coincide con il „bonum fidei”, perché l’unità esclude solo la poligamia simultanea, mentre il „bonum fidei” esclude l’adulterio. Tecnicamente direi che sarebbe auspicabile – come avviene abitualmente – che i pochi casi di invalidità che si verificano per effetto dell’esclusione dell’unità non siano computati come casi di „ob exclusum bonum fidei”, ma in particolare come casi di invalidità per esclusione di una proprietà essenziale di un individuo”. Boni fidei essentia consistit igitur in exclusivitate iuris ad „coniugalem actum perse aptum ad prolis generationem, ad quem natura sua ordinatur matrimonium, et quo coniuges fiunt una caro” (can. 1061 § 1); recte ideo traditio canonica una cum jurisprudentia asserit essentiam boni fidei solummodo copula coniugali definiri: „Bonum fidei essenziale iuxta doctrinam communem et constantem jurisprudentiam includit solummodo ius et correlativam obligationem, perpetuam et exclusivam, ad

iż nupturient wykluczając dobro wiary, nie przekazując drugiej stronie prawa do aktów małżeńskich, w żadnym wypadku nie pragnie zawrzeć związku w znaczeniu wspólnoty całego życia, ponieważ pragnie związku pseudomałżeńskiego. *De facto* godzi w to prawo, jeśli: po pierwsze – w strukturę konsensu wprowadza ograniczenie przeciwne wierności; po drugie – gdy intencja zobowiązania siebie jest ograniczona; po trzecie – zastrzega sobie prawo do niezachowania wierności⁵⁰.

Następnie przedmiotem uwagi ponensa stała się kwestia judykaturalnego rozróżnienia pomiędzy prawem a wykonaniem prawa, recypowana w orzecznictwie rotalnym z doktryny św. Tomasza z Akwinu. Według sędziego rotalnego jest ono zgodne z ludzkim sposobem postępowania w sensie *humano modo*. Człowiek bowiem może porzucić przyjęte obowiązki, tak, że faktyczne postępowanie godzi w porządek prawa. A zatem dla skutku nieważności małżeństwa wymaga się, aby wierność została wykluczona w swoich zasadach (*in suis principiis*),

actus proprios vitae coniugalis”. Accipienda igitur non videtur sententia iuxta quam bonum lidei amplectitur in sua substantia quoque bonum spirituale atque affectus exdusivatem: „son exclusiones de la fidelidad, tambien en su acepcion estricta, la reserva de un derecho a mantener con personas diversas del propio conyuge aquel tipo de relaciones de intimidad sentimental, afectiva y amorosa especificas de la inclinacion sexual entre el varon y la mujer, precisamente en cuanto tales, y que no siendo la copula carnal perfecta, en sentido formal, constituyen, no obstante, indole sua contenidos y ambitos de trato de intima familiaridad y copertenencia de bienes amorosos, afectivos y senlimentales que son propios de la relacion matrimonial”. Na ten temat por. Z. GROCHOLEWSKI, *L'esclusione della dignità sacramentale del matrimonio come capo autonomo di nullità matrimoniale*, Monitor Ecclesiasticus 121 (1996) nr 2, s. 223-240.

⁵⁰ Por. DEC. C. CABERLETTI z 22.05.2012 r., n. 4, s. 173: „Nubens excludens bonum fidei, non tradendo exclusivum ius ad actus coniugales, nullatenus inire valet „totius vitae consortium” (can. 1055 § 1), cum solummodo quandam unionem pseudo-matrimonialem intendat, nequaquam matrimonium perficiendo: hoc exclusivum ius indubitanter laeditur seu excluditur, quando: a) aliqua limitatio apponitur consensui, quae sit contraria debito fidei servandae; b) intentio proditur se non aliter obligandi in contrahendo, nisi cum restrictione: i. e., excluso onere se aliis non commiscendi; c) positiva obligatio contrahitur cum tertio rem habendi; d) facultas reservatur non observandi fidem”.

a więc aby wykluczono samo „prawo” lub „obowiązek”, a nie tylko „wykonywanie” prawa lub „wypełnienie” obowiązku”⁵¹.

Wyjaśniając ten problem posłużono się następującym przykładem, jeśli kobieta zawierająca małżeństwo hołdująca zasadom wolnej miłości wytrwa w stanowczym zamiarze faktycznym bądź wirtualnym, przekazania swego ciała innym mężczyznom, wówczas nie przyjmuje na siebie obowiązku dochowania wierności, bo wycofuje się z przekazania partnerowi prawa stałego i wyłącznego do swojego ciała. Zatem z wykluczeniem wierności mamy do czynienia nie tylko wtedy, gdy ktoś przekazuje prawo do ciała trzeciej osobie, ale także gdy ktoś wyklucza jego przekazanie ekskluzywne współmałżonkowi, zastrzegając sobie prawo współżycia z innymi osobami⁵². A zatem, przekonuje audytor, w jednym akcie zgody nie mogą jednocześnie istnieć dwa akty: prawo do przekazania oraz prawo niewypełnienia, które logicznie są nie do pogodzenia⁵³.

⁵¹ Por. *Tamże*, n. 6, s. 175: „Distinctio inter ius eiusque usum seu exercitium, uti a Divo Thoma profluens et a Iurisprudencia Rotali praevalenter recepta est (...) Distinctio inter ius et exercitium iuris quidem congruens est cum ratione sese gerendi personae humanae, quae, sua libertate fruens, deserere potest officia assumpta, ita ut ordo facti contra ordinem iuris progrediatur, ideoque „ad determinandam matrimonii nullitatem, requiritur ut fides exclusiva sit „in suis principiis”, seu ut exclusum sit ipsum „ius” vel ipsa „obligatio” et non tantum „exercitium” iuris vel „adimplementum” – obligationis”.

⁵² Por. *Tamże*, n. 4, s. 174: „Mulier quae in nuptiis ineundis, firmum propositum, actuale vel virtualiter perseverans, gerat, iuxta proprium suum arbitrium, tamquam suimetipsius domina et legislatrix, corporis sui copiam faciendi et aliis viris, quasi liberi amoris principia profitens. In hypothesi, enim, mulier non assumit obligationem servandi fidem [...] „Detrahat enim talis mulier comparti tradere ius in corpus perpetuum et exclusivum”; „exclusio boni fidei habetur non solummodo quando quis tertiae personae concedere intendit ius ad actus specificice coniugales, sed etiam quando quis excludit traditionem huiusmodi iuris tamquam exclusivi proprio coniugi, sibi ideo reservans ius sese carnaliter commiscendi cum aliis personis”.

⁵³ Por. *Tamże*, n. 6, s. 176: „In eodem actu voluntatis adesse nequeunt intentio ius tradendi et una simul intentio ius non adimplendi, dummodo haec sit intentio non sese obligandi: quid absonum enim haberetur, quapropter cum acumine animadvertitur: Si en el momento de celebrar el contrato el contratante estipula un incumplimiento de hecho, en realidad hace una estipulación de jure sobre un

Dlatego judykatura rotalna stoi na stanowisku, że samo praktykowanie cudzołóstwa, choć nie dowodzi wprawdzie jeszcze kategorycznie pozytywnego aktu woli przeciwko dobru wiary, to jednak tego rodzaju nikczemna postawa jest wystarczająco dwuznacznym argumentem, aby uzasadnić wcześniejsze wykluczenie wierności, gdyż „wiara została z pewnością złamana, gdy była poważnie zraniona”. Z drugiej strony w przypadku praktykowania cudzołóstwa przedmałżeńskiego u jednego z małżonków, nie można zakładać niezdolności do zachowania *bonum fidei*, gdyż może zaistnieć intencja ze strony nupturienta do zerwania złego przyzwyczajenia poprzez zawarcie małżeństwa, jak to się dzieje, gdy grzesznik, prosząc o sakramentalne rozgrzeszenie, wywołuje intencję, by już więcej nie grzeszyć i unikać najbliższych okazji do grzechu⁵⁴.

4.2. Wykluczenie dobra sakramentu

Ostatnim tytułem z którego wyrokowano w Trybunale Apostolskim było wykluczenie dobra sakramentu⁵⁵. W sentencji c. Bottone

incumplimiento futuro y lo hace de la misma manera in fieri, pero de esta manera transforma el incumplimiento de facto. abuso en la transmisión de un matrimonio celebrado durante su vida en virtud del derecho a la violación efectiva de la fidelidad, establecido in fieri. En resumen, la intención positiva de no cumplir con el principio de “uso exclusivo” en el propio certificado de matrimonio es una pretensión “de jure” incompatible e incompatible con el establecimiento del derecho a la fidelidad, y por tanto invalida el matrimonio. . Si en el acto mismo de celebrar un contrato aceptamos entidades independientes como ley y para su ejecución [...], asumimos la desintegración de la estructura interna de derechos y obligaciones matrimoniales”.

⁵⁴ Por. *Tamże*, n. 6, s. 176-177: „(...) jurisprudentia igitur aestimat meram praxis adulterinam haud probare actum positivum voluntatis contra bonum fidei, quia huiusmodi nefarius habitus „est argumentum sat aequivocum ad arguendam praecedentem exclusionem fidelitatis” (...) Quidem nubenti esse potest intentio pravam necessitudinem frangendi in matrimonio ineundo, uti evenit quum peccator, absolutionem sacramentalem petens, propositum elicit non amplius peccandi proximasque occasiones peccati fugiendi „duo illa ad contritionem esse imprimis necessaria, dolorem scilicet peccati admissi et propositum cautionemque ne quid huiusmodi in posterum committatur”.

⁵⁵ Na ten temat por. A. D'AURIA, *Fede e sacramentalità del matrimonio. La prospettiva canonica*, Forum Canonicum 9 (2014) nr 1, 7-40.

z 30 października 2012 roku zauważono, że nierozzerwalność, wraz z jednością, są istotnymi własnościami związku, nawet jeśli idzie tylko o małżeństwo naturalne⁵⁶. W przypadku małżeństwa chrześcijan nierozzerwalność powinna być pojmowana nieco szerzej, jako *bonum sacramenti* i wówczas, jak podaje judykatura, jest zakorzeniona w osobowym i całkowitym obdarowaniu się małżonków miłością, o mocy bezwzględnie wiążącej, która w przypadku chrześcijan w Jezusie Chrystusie znajduje swój fundament i swoją siłę, gdyż Bóg pragnie nierozzerwalności małżeństwa; dając ją jako owoc, znak i wymóg miłości absolutnie wiernej⁵⁷. Podobnie w wyroku c. Arokiaraj z 12 marca 2012 roku odwołano się do kan. 1056 KPK/83 powtarzając, że prawodawca wskazał enumeratywnie na dwa istotne przymioty małżeństwa: jedność i nierozzerwalność; te już w naturalnym porządku oznaczają zjednoczenie mężczyzny i kobiety, które w małżeństwie ochrzczonych uzyskują specjalne wzmocnienie na mocy charakteru sakramentalnego⁵⁸. Zarówno jednak w odniesieniu do małżeństwa naturalnego, jak i sakramentalnego, w orzeczeniu c. Esteban z 29 października 2012 roku stwierdzono za Tomaszem z Akwinu, że nierozzerwalność, zakładająca sakramentalność, należy do istoty nie tyle sakramentu, co samego małżeństwa, ponieważ z samego faktu, że przez umowę małżeńską małżonkowie przekazują sobie władzę na zawsze, wynika że nie można ich rozdzielić. A zatem autentyczne małżeństwo, zgodne

⁵⁶ Por. DEC. c. BOTTONE z 30.10.2012 r., n. 6, s. 313: „Indissolubilitas declaratur a can. 1056, simul cum unitate, essentialis proprietas etiamsi agatur de matrimonio tantum naturali, sed in matrimonio christiano peculiarem obtinet firmitatem”.

⁵⁷ Por. DEC. c. AROKIARAJ z 12.03.2012 r., n. 5, s. 51: „La Chiesa, nella sua fedeltà a Cristo, non può non ribadire con fermezza «il felice annuncio della definitività di quell'amore coniugale, che ha il suo fondamento e la sua forza in Gesù», a quanti, nel nostro tempo, ritengono difficile o difficile . addirittura impossibile legarsi con un celibe per tutta la vita e per chi, purtroppo, è sopraffatto da una cultura che rifiuta l'indissolubilità del matrimonio e che si fa apertamente beffa dell'impegno di fedeltà dei coniugi”.

⁵⁸ Por. *Tamże*, n. 4, s. 50-51: „Si de proprietatibus essentialibus agimus, nos referre debemus ad can. 1056, qui duas indicat, unitatem nempe et indissolubili talem: istae iam in ordine naturali unionem connotant maris et feminae, atque in matrimonio baptiza torum vi sacramenti peculiarem corroboracionem consequuntur”.

z Bożym zamysłem, nie istnieje nigdy bez nierozłączności⁵⁹. Rozwijając tę myśl zwrócono uwagę, że nierozzerwalność jest w porządku naturalnym ukierunkowana szczególnie na *bonum prolis*⁶⁰. Dlatego też wykluczenie nierozzerwalności wiąże się niejednokrotnie również z wyłączeniem dobra potomstwa, jak zauważono w wyroku c. Salvatori z 6 lipca 2012 roku⁶¹, gdyż głębokie małżeńskie zjednoczenie przejawiające się we wzajemnym oddaniu się sobie dwóch osób, jak również dobro potomstwa, domaga się pełnej wierności małżonków, przy zachowaniu nieprzerwalnej jedności współżycia⁶². Dlatego też, zdaniem ponensa, w istocie nierozzerwalność – w przeciwieństwie do wykluczenia dobra wiary czy wykluczenia dobra potomstwa – ze swej natury nie dopuszcza rozróżnienia między prawem a wykonywaniem prawa. Z kolei w wyroku c. Bottone z 30 października 2012 roku podkreślono, iż odwoławca bądź czasowa zgoda małżeńska stoi w opozycji do natury instytucji małżeństwa⁶³. Rozwijając ten wątek w sentencjach c. Bottone z 30 października 2012 roku oraz c. Defilippi

⁵⁹ Por. DEC. c. ESTEBAN z 29.10.2012 r., n. 6, s. 304: „Ad rem S. Thomas Aquinas auctoritate scribit: indivisibilitas. Quam sacramentum importat, pertinet ad ipsum matrimonium secundum se; quia ex hoc ipso quod per pactionem conjugalem sui potestatem sibi invicem in perpetuum coniuges tradunt, sequitur quod separari non possint; el inde est quod matrimonium numquam invenitur sine inseparabilitate; invenitur aulem sine fide et prole, quia esse rei non dependet ab usu suo”.

⁶⁰ Por. DEC. c. AROKIJARAJ z 12.03.2012 r., n. 5, s. 51: „Il felice annuncio della definitività dell’amore coniugale non è né una vaga astrazione né una bella frase che rispecchia il desiderio comune di chi decide di sposarsi”.

⁶¹ Por. DEC. c. SALVATORI z 6.07.2012 r., n. 6, s. 211: „In caso bona sacramenti et prolis exclusive positivo voluntatis actu, qui sub formula „velle non” non autem „nolle”, describi solet”.

⁶² Por. DEC. c. ESTEBAN z 30.10.2012 r., n. 6, s. 320: „Quae intima unio, utpote mutua dirarum personarum donatio, sicut et bonum liberorum, plenam coniugum fidem exigunt atque indissolubilem eorum unitatem urgent”.

⁶³ Por. DEC. c. BOTTONE z 30.10.2012 r., n. 6, s. 313: „Consensus ideo revocabilis et lanium ad tempus praestitus, ineptus est ad matrimonium constituendum, quia ius perpetuitatis coniugi denegat. Etenim indissolubilitas, suapte natura, distinctionem inter ius et iuris exercitium non admittit, atque nupturiens, positivo actu voluntatis statuens coniugium mere solubile inire, iuxta arbitrium solvendum, eo ipso excludit proprietatem essentialem et consequenter invalide contrahit”.

z 5 grudnia 2012 roku wskazano, iż w przypadku wykluczenia nierozzerwalności, aplikację znajduje pryncypium konsensualistyczne wyartykułowane w kan. 1057 § 1 KPK/83, wady zgody małżeńskiej (taka nie istnieje w przypadku symulacji) nie może uzupełnić żadna ludzka władza⁶⁴. W wyroku c. Bottone zwrócono jeszcze uwagę, iż w przypadku wykluczenia *bonum sacramenti* ma miejsce brak zdolności prawnej strony⁶⁵.

W sentencji c. Arokiaraj z 12 marca 2012 roku zauważono, iż w odniesieniu do wykluczenia dobra sakramentu nie ma zastosowania rozróżnienie, stosowane w innych formach wykluczenia, pomiędzy wykluczeniem prawa a wykonaniem prawa, argumentując, iż godzenie w nierozzerwalność następuje jednym aktem. Ponens wskazał, iż w tym wypadku wykluczenie w tej hipotezie następuje także w przypadku projektu hipotetycznego zakładania zerwania węzła małżeńskiego w przyszłości, o ile rzeczywiście bądź wirtualnie zastrzeżono sobie prawo zerwania węzła. Oznacza to tyle, iż według redaktora wyroku, wykluczenia dobra sakramentu można dokonać nie tylko na sposób absolutny, ale również hipotetycznie i warunkowo, jak to faktycznie niejednokrotnie ma miejsce⁶⁶.

⁶⁴ Por. DEC. c. BOTTONE z 30.10.2012 r., n. 4, s. 313: „Consonat Codex Iuris Canonici: „Matrimonium facit partium consensus inter personas iure habiles legitime manifestatus, qui nulla humana potestate suppleri valet” (can. 1057 § 1)”.

Por. DEC. c. DEFILIPPI z 5.12.2012 r., RRD 104 (2012), n. 3, s. 356: „Nam ex una parte extollendum est momentum consensus personalis nubentium utpote unica, absolute necessaria et inderogabilis *causa efficietis* matrimonii *in facto esse*: „matrimonium facit partium consensus inter personas iure habiles legitime manifestatus, qui nulla humana potestate suppleri valet” (can. 1057 § 1)”.

⁶⁵ Por. DEC. c. BOTTONE z 30.10.2012 r., n. 4, s. 313: „Est consensus actus voluntatis (can. 1057 § 2) qui requirit habilitatem iuridicam, aptam scientiam, liberam electionem et legitimam manifestationem, necesse est, insuper, ut de consensu constet forma a lege statuta, verbis vel aequipollentibus signis, coram Ecclesia et testibus”.

⁶⁶ Por. DEC. c. AROKIARAJ z 12.03.2012 r., n. 6, s. 51-52: „Imprimis memoretur in hoc agro distinctionem inter exclusionem iuris et exclusionem eiudem usus non dari, sicut autem fit in aliis simulationis figuris. Et ratio patet: indissolubilitas vinculi enim uno actu contrario ex toto destruitur nec reparari potest, unde fieri nequit id quod ex. gr. admittitur in exclusione fidelitatis, accipi scilicet in principio obligationem non adulterandi (ex illa proprietate essentiali descendente) et una

Myśl tę rozwinięto w sentencji c. Esteban z 30 października 2012 roku zauważając, iż sporadycznie zdarza się, że jedno bądź obydwoje nupturienci zastrzegają sobie prawo do rozwiązania małżeńskiej więzi w sposób bezwzględny, czyli poprzez pozytywne odrzucenie nierozzerwalności; zazwyczaj wyłączają ten przymiot w określonych okolicznościach. Do stwierdzenia nieważności małżeństwa z tytułu wykluczenia *bonum sacramenti* nie jest zatem konieczne, aby zamiar zerwania węzła był bezwzględny, ale wystarcza „warunkowa” lub „hipotetyczna” wola jego zerwania. Według audytora rotalnego wykluczenie warunkowe węzła może znaleźć wyraz w stwierdzeniu: „jeśli zajdzie taka okoliczność”. Jego zdaniem, taki sposób myślenia ogranicza zgodę małżeńską, tym samym przecząc istocie małżeństwa. Tym sposobem ma miejsce proces podporządkowania istnienia więzi jakiejś okoliczności. Mogłoby to wystąpić na przykład w takich hipotetycznych uwarunkowaniach typu: jeśli miłość by zawiodła, jeśli małżeństwo okazałoby się nieszczęśliwe, jeśli druga strona nie zachowałaby wierności. W tych sytuacjach, zauważył redaktor wyroku, zakłada się hipotetycznie rozpad związku; jego trwałość zostaje więc wyłączona spod prawa. Nawet jeśli, argumentuje sędzia rotalny, kontrahent w tych kazusach nie chce dopuścić się naruszenia związku, to *de facto* odrzuca trwały węzeł, ponieważ chce zachować dla siebie pewną swobodę decyzyjną, co szkodzi integralności umowy małżeńskiej. Podobna sytuacja, w jego opinii, ma miejsce w przypadku tak zwanej „woli hipotetycznej”, czyli dobrowolnym działaniu wyłączającym lub ograniczającym zgodę, w związku z określoną hipotezą lub warunkiem, którego wykluczenie będzie realizowane według

simul in facto actus inadimpletionis eiusdem reservari. Prae oculis item habeatur exclusionem boni sacramenti fieri posse non modo absolute, sed etiam hypothetice scu condicionaliter, quod vero plerumque evenit. Simulans scilicet solutionem vinculi intendit non quocumque in casu, sed tantum si res male cedant, si intolerabilis fiat convictus ob concordiae delectum, si compars in alienum amorem collabatur et ita porro. Talis voluntas vim irritantem utique consequitur quia hypotheticus manet eventus cui vinculi fractio in futurum alligatur. dum in actu consentiendi voluntas seu reservatio iuris licentiaeve se ligamine exuendi actualis exstat vel saltem virtualis”.

pewnych nieznanych okoliczności w przyszłości. Przy tym zauważył iż „hipotetyczną wolę” należy jednak starannie odróżnić od stanu zwątpienia, strachu i zamieszania, jakie może wywołać niepewna przyszłość. Jego zdaniem taki stan należałoby raczej zaklasyfikować do kategorii motywu decyzji; sam w sobie jednak nie jest „aktem woli”⁶⁷.

⁶⁷ Por. DEC. c. ESTEBAN z 30.10.2012 r., n. 8, s. 321-323: „Si quis, in celebrando matrimonio, positive respuit indissolubilitatem, invalide contrahit, nam matrimonium ab eo praevalenier intentum essentialiter diversum esset ab illo a Deo voluto et lege canonica statuto. Hoc accidit, quando alteruter vel uterque nubens sibi reservat ius vinculum solvendi, modo absoluto vel in determinatis adiunctis, in casu ruinae convictus vel si amor inter sponsos defecerit. Agit tunc s. d. voluntas hypothetica, videlicet voluntarietas actus excludentis, seu limitans consensum cuidam hypothese vel condicioni: „de la misma forma que, en el consentimiento valido, la voluntad del sujeto asume en acto todo su futuro y lo compromete en matrimonio, tambien cabe, en el acto simulatorio, que el sujeto contraiga reservandose ahora en acto un aspecto esencial del matrimonio cuya exclusion ejercitara segun ciertas circunstancias desconocidas por futuras”. Ut cumque, haec voluntas hypothetica attente distinguenda est a statu animi dubitationis. timoris, perplexitatis quem incertum futurum generare potest, nam ejusmodi status motivum decisionis esse potest sed in se haud est „actus voluntatis”. In casu vero „voluntatis hypotheticae”, nubens nunc futurum vult sed adimpletionem decisionis voluntariae subiciens cuidam possibili eventui venturo cuius incerta exsistentia eo ipso ignoratur. Itaque, si quis matrimonium solubile contrahere intendit etiamsi dissolubilitatem alicui eventui futuro, momento celebrationis mere hypothetico, postponat, eius actus indissolubilitatem positive excludit. Ad rem, constantem Jurisprudentiam recolendo, ita legitur in una coram Exc. mo Massimi: „Neque necesse est, ad vitiandum consensum matrimonialem, ut contrahens se factuium divortium absolute decernat, sed satis est ut facultatem sibi servet divortii faciendi. Hoc enim ipso, quod ita limitat consensum, matrimonii essentiae contradicens, eiusdem indissolubilitatem excludit”. Talis condicionata voluntas solvendi vinculum tunc datur „si habeatur intentio [divortium] faciendi si et quatenus verificentur quaedam adiuncta, si matrimonium sortiatur infelicem exitum” (...) iurisprudentiam docere bonum Sacramenti vel matrimonii indissolubilitatem excludi tum absolute, cum relative, id est subordinate ad felicem matrimonii exitum, dummodo intentio simulantis, bono sacramenti contraria, concludentibus probetur argumentis”, itaque, si quis in contrahendo matrimonio sibi reservat ius illud solvendi, cum id opportunum indicaverit, vel quando adiuncta, suo consilio, ita suaserint, indissolubilitatem excludit et ideo consensus externe praestitus nullus est atque valore caret. Merito ita refert una coram Monier, luxta constantem iurisprudentiam Nostri Fori, videtur

Według ponensa w sprawach prowadzonych z tytułu wykluczenia dobra sakramentu zawsze powinno się zwracać uwagę na pozytywny akt woli przeciwny nierozzerwalności, faktycznie wydobyty; nie należy nigdy nie stawiać go na równi, z niedojrzałymi myślami sprzyjającymi rozwodowi, które wynikają ze skażonego grzechem ludzkiego myślenia⁶⁸.

Zakończenie

W przebadanych wyrokach rotalnych audytorzy orzekali na podstawie wszystkich tytułów symulacji częściowej, tj. wykluczenia dobra potomstwa, wykluczenia dobra małżonków, wykluczenia dobra wiary oraz wykluczenia dobra sakramentu.

Co do pierwszego tytułu, judykatura rotalna przyjmuje, że jedynie trwałe wykluczenie potomstwa skutkuje nieważnością małżeństwa.

W obszarze orzeczeń dotyczących wykluczenia dobra małżonków warto podkreślić, że audytorzy, odnosząc się do tego tytułu, wskazali na doktrynę Soboru Watykańskiego II jako fundament jego wyodrębnienia. Jednocześnie podejmowali próby sprecyzowania tego pojęcia

indissolubilitatem excludere sive qui sibi retinet uti suum ius ligamen matrimonii dissolvendi absolute, sive qui sibi proponit id facere modo hypothetico tantum [...]. A suo consensu indissolubilitatem excludit contrahens qui existentiam vinculi perpetui ab aliqua circumstantia dependere facit. Utique ut irritet matrimonium, necesse non est ut intentio abrumpendi vinculum absoluta sit. sed sufficit etiam voluntas „condicionata” seu „hypothetica” rescindendi vinculum, seu: „si casus ferat”. Attamen etiam in hoc altero casu, hypothetica est tantum coniugii ruptura, non perpetuitatis vinculi negatio. Subordinatio ipsius indissolubilitatis vinculi existentiae alicuius circumstantiae vel detestabilis et invisae, si amor defecerit, si matrimonium infelix evaserit, si altera pars fidelitatem non servaverit, etc., iam dissolubilitatem praesupponit quae intenditur, quare perpetuitas exclusa de iure manet. Etiam si contrahens numquani rupturam vinculi patrare desiderat, adhuc perpetuum vinculum de facto abicit ex eo quod certam sibi facultatem illud solvendi reservare ac in tuto ponere vult, atque integritatem consensus foedat”.

⁶⁸ Por. DEC. c. AROKIJARAJ z 12.03.2012 r., n. 7, s. 52: „Semper attendi debet ad positivum voluntatis actum contra matrimonii bonum, in casu bonum sacramenti, reapse elicited; nec plus aequo deferendum est vulgatae menti divortio faventi, cui induiserit nubens”.

jurydycznego, przy czym ich analizy cechowało personalistyczne podejście do dobra małżonków. W kilku wyrokach wskazywano na powiązanie dobra małżonków z dobrem potomstwa.

Sędziowie rotalni zwracali również uwagę na powiązanie dobra wiary z dobrem potomstwa oraz małżonków, w orzeczeniach dotyczących wykluczenia dobra wiary. W jednym z rozstrzygnięć poruszono kwestię podporządkowania wierności kategorii jedności małżeńskiej. W tym tytule zauważalne jest rozróżnienie pomiędzy prawem a jego wykonaniem, przy czym za prawnie relewantne uznaje się jedynie wykluczenie prawa w jego istocie.

W kontekście wykluczenia dobra sakramentu, niektórzy ponensi rozważali jego miejsce w strukturze prawnej małżeństwa, wskazując, że nie przynależy ono do istoty sakramentu, lecz do istoty samego małżeństwa. Ponadto wskazywano na związek tego dobra z dobrem potomstwa. Co ciekawe, w tym obszarze rozróżnienie pomiędzy prawem a jego wykonaniem nie ma zastosowania.

References

Źródła zasadnicze

- DEC. c. BOTTONE z 8.03.2012 r., RRD 104 (2012), s. 42-48.
- DEC. c. AROKIARAJ z 12.03.2012 r., RRD 104 (2012), s. 49-59.
- DEC. c. AROKIARAJ z 15.03.2012 r., RRD 104 (2012), s. 60-67.
- DEC. c. SABLE z 28.03.2012 r., RRD 104 (2012), s. 68-79.
- DEC. c. MCKAY z 16.04.2012 r., RRD 104 (2012), s. 101-105.
- DEC. c. PENA z 18.04.2012 r., RRD 104 (2012), s. 106-116.
- DEC. c. CABERLETTI z 22.05.2012 r., RRD 104 (2012), s. 166-185.
- DEC. c. VACCAROTTO z 14.06.2012 r., RRD 104 (2012), s. 186-200.
- DEC. c. CEDILLO z 14.06.2012 r., RRD 104 (2012), s. 370-380.
- DEC. c. PINTO z 22.06.2012 r., RRD 104 (2012), s. 201-209.
- DEC. c. SALVATORI z 6.07.2012 r., RRD 104 (2012), s. 210-217.
- DEC. c. JAEGER z 19.07.2012 r., RRD 104 (2012), s. 234-241.
- DEC. c. VACCAROTTO z 25.10.2012 r., RRD 104 (2012), s. 279-289.
- DEC. c. ESTABAN z 29.10.2012 r., RRD 104 (2012), s. 302-310.
- DEC. c. BOTTONE z 30.10.2012 r., RRD 104 (2012), s. 311-317.
- DEC. c. ESTEBAN z 30.10.2012 r., RRD 104 (2012), s. 318-330.
- DEC. c. YAACOUB z 14.11.2012 r., RRD 104 (2012), s. 331-341.
- DEC. c. MONIER z 23.11.2012 r., RRD 104 (2012), s. 342-349.
- DEC. c. DEFILIPPI z 5.12.2012 r., RRD 104 (2012), s. 354-369.

Źródła pomocnicze

- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* 25.01.1983, AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Poznań 2022.
- Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus* 27.05.1917, AAS 9 (1917), pars II, s. 1-593.

Opracowania

- AZNAR GIL F., *La exclusión del bonum coniugum: análisis de la jurisprudencia rotal*, Estudios Eclesiásticos 86 (2011) nr 3, s. 829-849.
- BIANCHI P., *L'esclusione dell'indissolubilità quale capo di nullità del matrimonio. Profili critici*, Ius Ecclesiae 15 (2003) nr 1, s. 629-651.
- D'AURIA A., *Fede e sacramentalità del matrimonio. La prospettiva canonica*, Forum Canonicum 9 (2014) nr 1, 7-40.
- DZIERŻON G., *Nieważność małżeństwa oraz niezaistnienie małżeństwa w kanonicznym porządku prawnym*, Ius Matrimoniale 12 (2001) nr 6, s. 7-31.
- DZIERŻON G., *Wykluczenie dobra sakramentu, dobra wiary oraz dobra potomstwa po stronie pozwanej, a także wykluczenie dobra potomstwa po stronie powodowej (kan. 1101 § 2 KPK) w wyroku Roty Rzymskiej c. Bottone z 2 lutego 2010 roku*, Ius Matrimoniale 31 (2020) nr 2, s. 115-129.
- DZIERŻON G., *Wpływ podstępu na ważność aktu prawnego (kan. 125 § 2 kpk)*, Prawo kanoniczne 60 (2017) nr. 1, s. 23-33.
- FRANCESCHI H., *L'oggetto dell'esclusione del bonum fidei nella giurisprudenza della Rota Romana*, Ius Ecclesiae 14 (2002) nr 1, s. 757-783.
- GROCHOLEWSKI Z., *L'esclusione della dignità sacramentale del matrimonio come capo autonomo di nullità matrimoniale*, Monitor Ecclesiasticus 121 (1996) nr 2, s. 223-240.
- HADLEY J., *Intention Contra Bonum Coniugum: Where are we now?*, Canon Law Society Newsletter London 116 (2015) nr 2, s. 51-72.
- KOWAL J., *Breve annotazione sul bonum coniugum come capo di nullità*, Periodica 99 (2008) nr 1, s. 59-64.
- LESZCZYŃSKI G., *Ważność małżeństwa kanonicznego a wykluczenie dobra małżonków*, Forum Iuridicum 2 (2003) nr 1, s. 209-222.
- LÜDECKE N., *Der Ausschluss des bonum coniugum. Eine Ehenichtigkeitsgrund mit Startschwierigkeiten*, De Processibus Matrimonialibus 2 (1995) nr 1, s. 117-192.
- PASTWA A., *Dobro małżonków Identyfikacja elementu ad validitatem w orzecznictwie Roty Rzymskiej*, Katowice 2016.
- ROBITAILLE L., *The Temporary Exclusion of the bonum prolis*, Studies in Church Law 7 (2011) nr 1, s. 85-112.
- SAMMASSIMO A., *L'indissolubilità: proprietà del matrimonio in quanto istituto di diritto naturale*, Ius Ecclesiae 18 (2006) nr 1, s. 131-158.

WIERZCHANOWSKI R., *Bonum coniugum i bonum prolis jako przedmiot symulacji zgody małżeńskiej (kan. 1101 § 2 KPK)*, Teologiczne Studia Siedleckie 10 (2013) nr 1, s. 67-80.

Nota o autorze

Paweł Kasperowicz – prezbiter diecezji tarnowskiej, absolwent Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie, uzyskał tytuły magistra i licencjata kościelnego w zakresie teologii na Wydziale Teologicznym Sekcja w Tarnowie Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Absolwent prawa kanonicznego na Wydziale Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie oraz na Wydziale Prawa Kanonicznego Papieskiego Uniwersytetu Comillas w Madrycie; doktorant w dyscyplinie prawo kanoniczne w Szkole Doktorskiej UKSW w Warszawie.